

Sygn. akt III AUa 1175/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Krystyna Smaga
Sędziowie:	SA Bogdan Świerk (spr.) SA Teresa Czekał
Protokolant: stażysta Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2014 r. w Lublinie

sprawy M. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o wypłatę emerytury

na skutek apelacji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 18 września 2013 r. sygn. akt IV U 513/13

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

III AUa 1175/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 22 marca 2013 r. Zakład (...) w S. odmówił M. G. uchylenia swojej wcześniejszej decyzji – z dnia 4 października 2011 r., w części, w jakiej ta ostatnia decyzja zawiesiła ubezpieczonej wypłatę jej emerytury od dnia 1 października 2011 r. do dnia 21 listopada 2012 r.

Odwołanie od decyzji tego organu rentowego, z dnia 22 marca 2013 r. złożyła M. G. kwestionując jej prawidłowość. Według ubezpieczonej decyzja ta jest dla niej krzywdząca i czuje się ona dyskryminowana zwłaszcza w stosunku do osób, które na jeden dzień rozwiązały stosunek pracy i nadal wykonują zatrudnienie. W jej odczuciu skoro Trybunał Konstytucyjny stwierdził niekonstytucyjność przepisów na podstawie których nastąpiło zawieszenie wypłaty jej emerytury to nie ma podstawy do niewypłacania jej świadczenia od dnia 1 października 2011 r.

Po jego rozpoznaniu Sąd Okręgowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 18 września 2013 r. zmienił decyzję zaskarżoną odwołaniem oraz poprzedzającą ją decyzję z dnia 4 października 2011 r. i ustalił, że M. G. ma prawo do emerytury i

wypłaty tego świadczenia za okres od dnia 1 października 2011 r. do dnia 21 listopada 2012 r. Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na poniższych ustaleniach faktycznych oraz ich ocenie prawnej: pozwany organ rentowy wstrzymał M. G. od dnia 1 października 2011 r. wypłatę jej emerytury. W dniu 3 grudnia 2012 r. ubezpieczona wystąpiła do pozwanego ze skargą o wznowienie postępowania administracyjnego zakończoną ostateczną decyzją pozwanego z dnia 4 października 2011 r., domagając się wznowienia na jej rzecz wypłaty emerytury od dnia 1 października 2011 r. W uzasadnieniu skargi ubezpieczona powołała się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. orzekający, że art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych i niektórych innych ustaw jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Decyzją z dnia 25 stycznia 2013 r. pozwany podjął od dnia 22 listopada 2012 r. wypłatę emerytury dla M. G.. W ocenie sądu pierwszej instancji skarga ubezpieczonej o wznowienie postępowania administracyjnego została wniesiona w terminie, a jej odwołanie, od niekorzystnej dla niej decyzji, wydanej w załatwieniu skargi o wznowienie postępowania, jest zasadne.

W dacie ustalenia dla M. G. prawa do emerytury, to jest w dniu 12 marca 2007 r., nie obowiązywał przepis art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej podawanej jako ustawa o FUS) wyłączający wypłatę emerytury dla ubezpieczonych którzy nie rozwiązali stosunku pracy z pracodawcą na którego rzecz wykonywali zatrudnienie bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. Pozwalało to wnioskodawczyni na jednoczesne pobieranie świadczenia emerytalnego i wynagrodzenia za pracę. Skoro więc organ rentowy zawieszając ubezpieczonej wypłatę emerytury zastosował przepisy uznane następnie za niekonstytucyjne to przysługuje jej wypłata świadczenia emerytalnego za okres jego zawieszenia. Sąd Okręgowy nie podzielił argumentacji pozwanego polegającej na twierdzeniu, że wznowienie wypłaty emerytury jest możliwe od dnia złożenia skargi o wznowienie postępowania, nie wcześniej jednak niż od dnia 22 listopada 2012 r., to jest od daty publikacji wyroku Trybunału Konstytucyjnego, wyżej cytowanego. W ocenie sądu pierwszej instancji przepisy, których niekonstytucyjność została orzeczona, nie są podstawą do regulacji stosunków prawnych, a jedynie z datą późniejszą, w stosunku do ich ustanowienia, zostało obalone domniemanie ich konstytucyjności. Dlatego utrata mocy obowiązującej przez przepisy na podstawie których zawieszono wnioskodawczyni wypłatę jej emerytury nie może być prawnie skuteczne. Prowadzić to musi do wniosku, że nie było podstawy prawnej do zawieszenia wypłaty emerytury dla M. G. i jej skarga o wznowienie postępowania administracyjnego była w pełni uzasadniona. Stąd odwołanie tej ubezpieczonej, stanowiące podstawę wszczęcia kontrolnego procesu sądowego, jako także uzasadnione, podlegało uwzględnieniu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiódł pozwany organ rentowy wnosząc o jego zmianę przez oddalenie odwołania.

Skarżący zarzucił naruszenie prawa materialnego – przepisów: art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw – dalej zwaną ustawą zmieniającą (Dz. U. Nr 257, poz. 1726 ze zm.) w związku z art. 103a ustawy o FUS i w związku z art. 190 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przez ich błędną wykładnię i ustalenie ubezpieczonej prawa do wypłaty emerytury za okres od dnia 1 października 2011 r. do dnia 21 listopada 2012 r.

W uzasadnieniu apelacji jej autor wskazał, że wnioskodawczyni nabyła prawo do emerytury pod rządem przepisu art. 103 ust. 2a ustawy o FUS. Przepis ten obowiązywał do dnia 7 stycznia 2009 r. Ten fakt oznacza, że stwierdzenie niekonstytucyjności przepisów przywołanych przez sąd pierwszej instancji nie ma zastosowania do sytuacji M. G.. Zatem nie należy ona do beneficjentów tej niekonstytucyjności bo w dacie nabycia przez nią prawa do emerytury do podjęcia wypłaty tego świadczenia konieczne było rozwiązanie stosunku pracy z pracodawcą u którego wykonywała ona zatrudnienie bezpośrednio przed nabyciem tego prawa.

W dalszej części uzasadnienia apelacji skupiono się na obronie tezy, że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego odnoszą skutek prawny dopiero od daty ich publikacji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje: podstawowym zagadnieniem w sprawie niniejszej jest określenie czy do sytuacji prawnej M. G. znajduje zastosowanie wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. sygn. akt K 2/12 (OTK – A z 2012 r. Nr 10, poz. 121, a także LEX 1227132). Przypomnieć należy, że ubezpieczona ta nabyła prawo do emerytury z dniem 12 marca 2007 r. i zostało ono zawieszono ze względu na kontynuowanie przez nią zatrudnienia.

Z analizy tekstu sentencji cytowanego wyżej wyroku Trybunału Konstytucyjnego w oczywisty sposób wynika, że niekonstytucyjność przepisów art. 28 ustawy zmieniającej w związku z art. 103a ustawy o FUS dotyczy wyłącznie osób, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 r. bez konieczności rozwiązania stosunku pracy. W pkt. III 9 uzasadnienia tego wyroku, zatytułowanym „skutki wyroku” Trybunał Konstytucyjny wyraźnie wskazał, że znajduje on, ten wyrok, zastosowanie tylko do osób które nabyły prawo do emerytury w okresie od dnia 8 stycznia 2009 r. do dnia 31 grudnia 2010 r. Tylko w tym okresie wykonywanie zatrudnienia nie powodowało zawieszenia prawa do emerytury. Do dnia 7 stycznia 2009 r. obowiązywał przepis art. 103 ust.2a ustawy o FUS i regulacja normatywna w nim zawarta jest tożsama z istniejącą w art. 103a ustawy o FUS. Ten ostatni przepis został z kolei wprowadzony do porządku prawnego od dnia 1 stycznia 2011 r. Dlatego tylko w okresie wyznaczonym datami granicznymi od dnia 8 stycznia 2009 r. do dnia 31 grudnia 2010 r. była przerwa w prawnym wymaganii uprzedniego rozwiązania stosunku pracy jako warunku realizacji prawa do emerytury. Już z tych rozważań oczywistym staje się, że M. G. nie jest emerytem objętym, wskazanym wyżej, wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, skoro nabyła ona prawo do świadczenia poza swoistym okresem ochronnym wskazanym przez sam Trybunał. Przy tym nie ma żadnego znaczenia fakt, że nie pobierała on świadczenia wskutek zawieszenia prawa do niego. Dlatego omawiany wyrok Trybunału Konstytucyjnego nie wywiera wpływu na sytuację prawną wnioskodawczyni bo jest on dla niej zupełnie obojętny.

Ubezpieczona od dnia 1 marca 2009 r. pobierała emeryturę i jednocześnie wykonywała dotychczasowe zatrudnienie. Powstaje więc pytanie czy to zdarzenie ma wpływ na jej sytuację prawną po dniu 1 października 2011 r. to jest po dacie kolejnego zawieszenia jej prawa do emerytury? W orzecznictwie sądowym (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 sierpnia 2013 r. III UK 117/12 i III UK 118/12 – dotychczas nie publikowane, a także w wyrokach sądów drugiej instancji je poprzedzających) kwestia ta została rozstrzygnięta odpowiedzią negatywną. Zarówno Sąd Najwyższy jak i sądy powszechne przyjęły, że wprowadzenie regulacji zawartej w art. 103a ustawy o FUS stanowiło zaskoczenie ale tylko dla emerytów którzy uzyskali prawo do tego świadczenia bez obowiązku uprzedniego rozwiązania stosunku pracy. W związku z tym emeryci ci zostali przez ustawodawcę postawieni w sytuacji niekorzystnej, bo po nabyciu przez nich prawa do emerytury i jego realizowaniu został wprowadzony, nowy i niekorzystny dla nich, wymóg w postaci obowiązku rozwiązania stosunku pracy. Było to więc działanie prawa wstecz w stosunku do tej grupy emerytów. W zupełnie innej sytuacji byli emeryci, w tym wnioskodawczyni, którzy uzyskali prawo do świadczenia w czasie gdy obowiązywał wymóg rozwiązania stosunku pracy, a więc przed dniem 8 stycznia 2009 r. albo po dniu 31 grudnia 2010 r. Skoro zdecydowali się na kontynuację zatrudnienia to konsekwencją tego było zawieszenie prawa do emerytury. Chwilowy brak tego obowiązku i w związku z tym możliwość pobierania emerytury i wynagrodzenia za pracę, stanowił więc dla tej grupy emerytów tylko dodatkowy bonus podarowany im przez ustawodawcę. Poza tym sytuacja prawna tej grupy emerytów nie uległa zmianie bo tylko został przywrócony wymóg który istniał gdy nabywali oni prawo do świadczenia. A zatem dla tej grupy ponowne wprowadzenie obowiązku rozwiązania stosunku pracy oznaczało jedynie przywrócenie ich poprzedniej i znanej im sytuacji.

Stąd nie można zaakceptować poglądów sądu pierwszej instancji w tej kwestii i ich motywacji bo nie znajdują one żadnego umocowania w obowiązującym porządku prawnym.

Dlatego zarzut apelacji i jej wnioski są całkowicie uzasadnione czego skutkiem musi być zmiana zaskarżonego wyroku przez oddalenie odwołania wnioskodawczyni.

W związku z tym nie ma już potrzeby szczegółowego wypowiedzania się sądu drugiej instancji w kwestii od kiedy obowiązuje wyrok Trybunału Konstytucyjnego stwierdzający niekonstytucyjność omawianych w tej sprawie regulacji normatywnych.

Tylko informacyjnie należy dodać, że w tym przedmiocie należy uznać poprawność argumentacji Sądu Okręgowego przytoczonej w motywach zaskarżonego wyroku.

Z tych zatem względów i z mocy art. 386 § 1 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.